

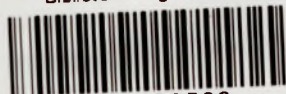
# NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.  
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.  
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.  
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Biblioteka Jagiellońska



1002026526

*Idą csasy, których snamieniem będsie wyścig pracy, —  
jak przedtem był wyścig śelasa, jak przedtem był wyścig krwi.*

*J. PIŁSUDSKI.*

Tak przed laty powiedział wielki myśliciel i budowniczy niepodległości Polski.

Dziś możemy stwierdzić, że csasy te istotnie już przysły.

We wszystkich przodujących krajach wyścig pracy rozwija się w każdej niemal dziedzinie i w każdym kierunku. Jak w sporcie powstają coraz nowe rekordy, — tak samo w technice i wynalazkach każdy dzień niemal przynosi nowe rewelacyjne postępy. Tempo, w jakim to wszystko się odbywa, jest poprostu szalone. Niektórzy ludzie, zwłaszcza starszej daty, nie mogą dostosować do niego nawet swego sposobu myślenia. W Polsce zwłaszcza takich jest wielu, stąd też w wyścigu światowym jesteśmy bodaj że na ostatnim planie, stąd też w trudnych zagadnieniach np. ekonomji społecznej, napróżno szukamy dotąd skutecznego rozwiązania.

W tych warunkach wydaje się poprostu koniecznością **skierować polską myśl społeczną na nowe tory,**

zwłaszcza w zagadnieniach gospodarczych, które decydują o wielu innych dziedzinach życia narodowego i państwowego. Ponieważ jest to sprawa dzisiaj konieczna i najpilniejsza, przystępujemy do wydawania naszego pisma, stawiając sobie za cel popularyzowanie wśród społeczeństwa polskiego niedocenianych zagadnień ekonomicznych.

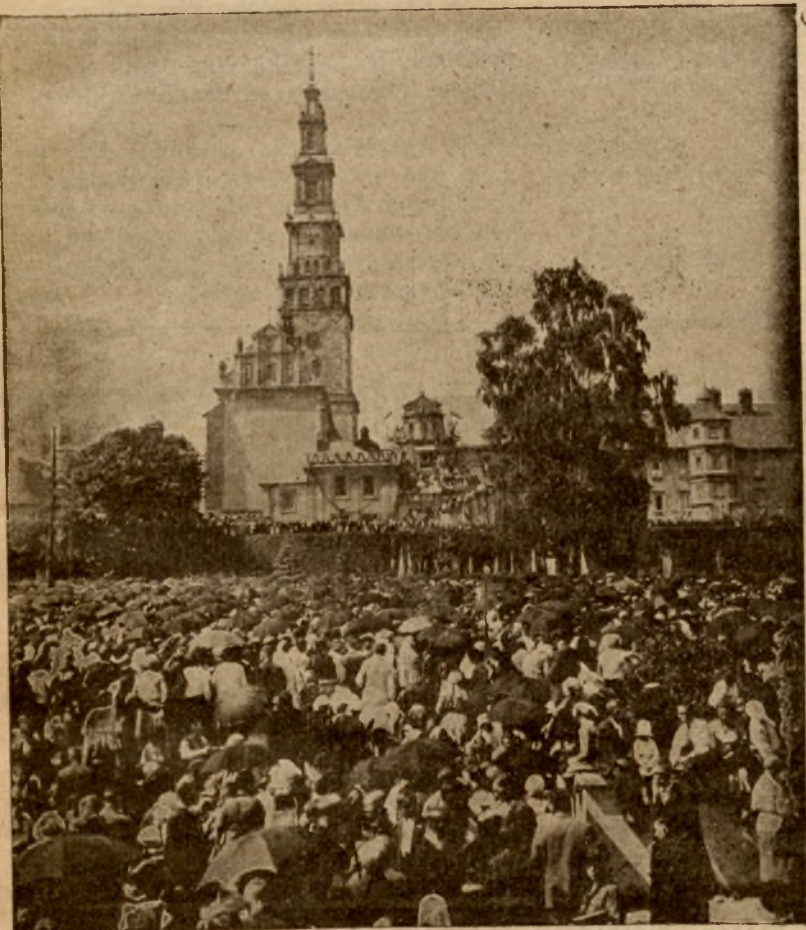
Budząc zainteresowanie temi sprawami w szerokich masach, chcemy wytworzyć podatną atmosferę dla rozwoju polskiej myśli gospodarczej, dla pobudzenia inicjatywy prywatnej i jej ekspansji.

Chcemy, spowodować zmianę, iżby Polak nie emigrował więcej „w nieznane“ na poniewierkę w charakterze „białego murzyna“.

Chcemy by znikła nędza z naszych przedmieść i wsi, by znikło zwątpienie w lepsze jutro z tych milionów twarzy, w których maluje się bezmiar troski o chleb codzienny.

Chcemy przyczynić się do tego, aby Polska stała się w rzędzie tych przodujących narodów, które rządzą światem przez kontrolę światowych dóbr materialnych.

50 REDAKCJA



Jasna Góra podczas I Synodu Episkopatu Polskiego.

## Wspaniałe uroczystości religijne w Częstochowie.

Aczkolwiek na Jasnej Górze odbywają się często podniosłe uroczystości religijne, rok bieżący w historii Jasnej Góry zapisze się złotemi głoskami.

Świeżo mamy jeszcze w pamięci dzień 24 maja, kiedy to młodzież akademicka z całej Polski złożyła uroczyste ślubowanie przestrzegania w życiu zasad chrześcijańskich, obierając sobie za Patronkę po wsze csasy Matkę Boską Częstochowską, Królową Korony Polskiej.

Drugą tak pamiętną datą w tym roku będzie 23—26 sierpnia. Już od wczesnych godzin rannych w niedzielę Częstochowa zaroila się tłumami mieszkańców i przybyłych z różnych stron kraju rzesz pątniczych. Domy udekorowane były kwiatami i flagami o barwach narodowych i papieskich, organizacje świeckie i kościelne ustawiły się szpalarami wzdłuż Alei od dworca na Jasną Górę, którą przejeżdżał orszak Legata Papieskiego i całego Episkopatu Polskiego.

917 7085



## Na nowe tory

W przełomowej epoce poszukiwania nowych dróg gospodarki narodowej, w powodzi rozlicznych trudności, jakie powstają przed narodem, wskutek braku jednolitej struktury społecznej, naród dokoła siebie skupić i poprowadzić go za sobą mogą tylko ludzie silni, pełni wiary w słuszność swej idei i jej zwycięstwo.

Zorganizowanie społeczeństwa i opracowanie pełnego programu polityki narodowej we wszystkich dziedzinach życia nie jest rzeczą łatwą i nikt tego na zawołanie nie dokona. Można stworzyć ramy jakiejś organizacji, można brak żywego programu zastąpić pewną ilością patetycznych okólników i — nie stworzyć nic, tylko utrudnić i odwrócić z ogromną szkodą dla przyszłości dzieło organizacji narodu.

Rozbudowa kulturalna i gospodarcza narodu polskiego wewnątrz własnego państwa — gdzie tak ogromnie dużo jest do zrobienia — jeżeli będzie prowadzona nieustannie i konsekwentnie, w oparciu o cały uświadomiony i zwarty naród, powinna wytworzyć **nowy typ Polaka, typ pioniera-zdobycy**. Typ ten musi się stać powszechny, jeżeli pragniemy w przyszłości skutecznie rywalizować z innymi narodami na polu ekspansji zewnętrznej.

Program narodowy musi w Polsce powstać samodzielnie. Nie możemy się oderwać od ogólnoeuropejskich tendencji rozwojowych, lecz treść naszego życia musi pozostawać własna i wypływać z faktycznego stanu rzeczy u nas i z potrzeb naszej własnej przeszłości. Życie polityczne i społeczne jest w Polsce, niestety, pełne sprzeczności i ponurych paradoksów, a prądy umysłowe przeważnie pozbawione większej oryginalności; nad wszystkim zaś góruje brak perspektywy historycznej, brak zrozumienia własnej przeszłości i zadań Polski odrodzonej.

Niedawno prasa niemiecka, wypowiadając się na temat stosunków wewnętrzno politycznych w Polsce (które napewno uważnie obserwuje), stwierdziła, że niema nadziei, aby powstał w Polsce obóz polityczny, któryby objął kierownictwo i wziął na siebie odpowiedzialność za przyszłe losy państwa. Niestety, Niemcy mają podstawy, aby czynić takie przypuszczenia; lecz źle by to o nas świadczyło, gdybyśmy nie potrafili sprawić Niemcom (i innym naszym „przyjaciółom” zagranicznym) zawodu.

Przerażenie jednak ogarnia na myśl o tem, że w tym niebezpiecznym okresie, jaki przeżywamy, jedna część narodu polskiego zużywa całą swoją energję na zwalczanie tego, co czyni druga (w najlepszym razie — biernie się temu przygląda). Ileż to energii narodowej marnuje się na każdym polu w tak bardzo zacofanej pod wielu względami Polsce! Nikt, w kim bije gorące serce polskie, nie może patrzeć na to obojętnie.

Zdrowy odruch samoobrony społeczeństwa naszego przed zalewem obcego kapitału, chwalebna dążność do rozbudowy w miastach naszego stanu posiadania drogą unarodowienia rozległej dziedziny handlu i przemysłu, skoordy-

nowanie wszystkich obywateli rdzennej ludności polskiej w jednym wspólnym wysiłku organizacyjnym — niezawodnie stworzy już w niedalekiej przyszłości szerokie podstawy, na których ugruntuje się samorzutnie nowy ruch narodowy, czerpiący soki żywotne z prastarej kultury chrześcijańskiej.

Ruch ten, będący wyrazem krajowej konieczności społecznej w obliczu groźnych niebezpieczeństw, jakie wyłaniają się przed narodem ze Wschodu i Zachodu, będzie mógł w zupełności rozwiązać zawikłane dotychczas, a jednak wielce doniosłe dla przyszłości Polski zagadnienie naszej młodzieży, anarchizowanej i deprawowanej obecnie przez wpływy zewnętrzne.

Należyte zorganizowanie kadr rozbitego społeczeństwa we własnym państwie, powołanie do współpracy organizacyjnej jaknajszerszych warstw narodu polskiego — oto najpilniejsze zadania, jakie nam wskazuje teraźniejszość i mocarstwowe stanowisko Polski.

R.

## „SUROWE ŻYCIE”

*Padły na sali Sejmu gromkie słowa: „Trzeba rozpocząć dziś surowe życie!” — niesione echem wśród pól gdzie wioskawa gnieździ się Zgroza, a do serca skrycie wciska się wicher płomiennego buntu — wśród hal jabrycznych, komnat dygnitarzy, salonów pańskich, od mórz do Giewontu: jako nadzieja zwodnicza nędzarzy, ofiar ułomnych zaciskania pasa. . . Lecz szczytne hasło nie daje wyniku, bo go nie słucha jednakże ta klasa, co przy zielonym zasiada stoliku.*

Wł. S.

\* \* \*

*Nie błędzi ten, komu towarzyszy w życiu — sumienie.*

## Rewolucja w Hiszpanji a Polska.

Walki bratobójcze w Hiszpanji, które przerodziły się w krwawą wojnę domową, pochłaniając tysiące ofiar w ludziach, zwracają na ten kraj południowej Europy oczy całego świata.

W walkach tych biorą udział z jednej strony organizacje t. zw. faszystowskie z generałami na czele, z drugiej zaś podstawę siły stanowią organizacje lewicowe.

Z przebiegu zaciętych walk widać, że siły obu stron są mniej więcej równe. Co będzie więc, jeśli jedna strona zwycięży, bo zwyciężyć musi?

Krwawy terror odwetu i zemsty będzie zbierał nowe hekatombie ofiar.

Z tego nieszczęścia narodu hiszpańskiego jakaż nauka płynie dla nas Polaków?

Powodem zacieklej walk w Hiszpanji jest brak umiaru w ocenie wartości przeciwników politycznych, oraz zbyt wybujałe antagonizmy społeczne.

W stosunkach politycznych między Polską a Hiszpanją jest pewna analogja. I u nas cała uwaga społeczeństwa, za-

## Polska państwem morskim.

„Staliśmy się Państwem morskim, dzięki czynowi, któremu na imię: Gdyńia” — oświadczył Pan Prezydent Rzplitej w inauguracyjnym przemówieniu z okazji Święta Morza.

Słowa powyższe potwierdza rzeczywistość, bowiem statystyka trzech lat ostatnich wskazuje na stałą u nas tendencję rozwojową przewozów morskich.

W zeszłorocznej inauguracyjnej odezwie Ligi, zamieszczone zostało doniesienie, że 3/4 naszego obrotu towarowego z zagranicą przewożymy okrętami, przy czem 10 procent powyższego obrotu odbywa się pod banderą Polski. Uzupełniam te cyfry, wskazując na ich sens ekonomiczny, który polega na tem, że w roku ubiegłym zapłaciliśmy obcym towarzystwom okrętowym za przewóz naszego importu i eksportu sumę 132 milionów złotych. Przeszło połowę tego przewozu moglibyśmy uskutecznić własnymi okrętami, gdyby ilość ich była dostateczna. Obecna pojemność naszej floty handlowej wynosi około 100 000 tonn rejestrowanych; powiększenie jej o dalsze 250 000 tonn kosztem 190 milionów zł. oznaczać będzie dla naszego bilansu różnicę 70 milionów rocznie, mogących zasilić życie gospodarce kraju. Jeśliby wysokość tych sum miała niepokoić naszą wyobraźnię, podam inny rachunek: każda tonna, przysporzona banderze k sztem 750 złotych, oznacza zmniejszenie o 280 zł. rocznego haraczu, płaconego przez nas transportowi obcemu.

Do cyfr powyższych zbyteczne chyba dodawać, jak wielką i doniosłą rolę odgrywa w gospodarce narodowej — morze.

To też Fundusz Obrony Morskiej musi być uważany za równoznaczny z Funduszem Obrony Narodowej i dawać podobne rezultaty, każdy więc świadomy obywatel powinien być członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

miast na zagadnienia gospodarcze, skierowana jest przez laederów partyjnych wyłącznie na politykę, która z natury rzeczy, zamiast łączyć naród, rozбивa go na zwaśnione stronnictwa.

Groźna burza rewolucji, niszcząca naród hiszpański i obracająca piękny i żyzny kraj w ruiny i zgłiszczę, powinna być przestroją dla nas, iżbyśmy w rozgorzałych waśniach prowadzonych i podsycanych przez ambitnych przywódców partyjnych nie marnowali energii narodu, która bezwzględnie winna być wyzyskana do innych wielkich i wzniosłych celów.

### W Palestynie 42 zabitych w 2 dniach

Reuter komunikuje, że podczas oblavy w pobliżu m. Hedera, zginęło 10 Arabów, podczas starcia z żołnierzami brytyjskimi, które zakończyło się rozproszeniem Arabów. Ogółem podczas starć i incydentów, które wydarzyły się wczoraj i onegdaj, zginęło 42 Arabów.



## Kapitał zagraniczny w Polsce.

W Polsce obcy kapitał zagraniczny wypompowuje stale i coraz intensywniej miljarde złotych. Dzieje się to niewątpliwie kosztem kapitału polskiego, który duszony we własnym kraju przez obcą finansję w latach 1929 — 1933 kureczy swój stan posiadania z 1189 spółek akcyjnych na — 760 spółek.

W tym samym okresie liczba spółek akcyjnych z udziałem kapitału zagranicznego rośnie z 363 do 466.

Ostatnio w „Kurjerze Porannym” autor, ukrywający się pod kryptonimem „Statystyk” przeprowadza wyraźny, szczegółowy szacunek zysków obcego kapitału w latach 1928 — 1933, który raz jeszcze stwierdził olbrzymią wysokość tych zysków i stały wzrost udziału obcego kapitału w naszym życiu gospodarczym.

Oto rachunek tych zysków:

1) Z tytułu zysków od udziału obcego kapitału w krajowych przedsiębiorstwach — 258 milionów złotych.

3) Z tytułu zysków od kredytów gotówkowych, udzielonych krajowym przedsiębiorstwom — 634,8 milionów zł.

3) Z tytułu zysków i procentów od działów zagranicznych przedsiębiorstw,

działających w Polsce, z tytułu procentów od kredytów bankowych i towarowych — 540,4 milionów złotych.

Razem stanowi to: 1 miliard 333,2 milionów złotych, jako zyski, ujęte przez statystykę polskiego bilansu płatniczego.

Pozatem jednak istnieją zyski nieobjęte tą statystyką, a więc zyski nieprzekazane zagranicę, tylko dopisane na dobro wierzyciela zagranicznego i chwilowo pozostawione w kraju; jak szacuje „Statystyk”, wynosi to 335 milionów zł. Do tego dodać należy jeszcze kwoty, przebrane przez kapitalistów zagranicznych z zysków na rezerwy, oszacowane na 353 miliony zł., stanowi to razem 688 milionów zł.

Łącznie z zyskami przekazanymi przez obcych kapitalistów zagranicę, wynosi wywóz pieniędzy z Polski zagranicę 2 miljarde 21 milionów 200 tysięcy zł.

Tak więc w ciągu sześciu lat 1927 — 1933, obejmującego lata kryzysu, obcy kapitał zarobił w Polsce 2 miljarde złotych, czyli kwotę niemal równą się rocznemu budżetowi Państwa Polskiego.

Widzimy stąd dobitnie, ile jest możliwości dla rodzimej inicjatywy, ile pracy i dochodu dla polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza dla naszej młodzieży, która powinna bacznie przestudjować te cyfry i wyciągnąć stąd odpowiednie wnioski.

Najbardziej wskazanem posunięciem

byłoby przegrupowanie sił w dziedzinie rodzimego handlu i przemysłu, gdyby istniejące średnie i mniejsze polskie placówki gospodarcze łączyły się i organizowały dla objęcia wielkich obiektów przemysłowych i handlowych, pozostających najczęściej w rękach obcych kapitalistów, ustępując tem samem miejsca dla młodych sił początkujących w mniejszych warsztatach pracy.

## Jak wygląda „swoboda” narodowościowa w Sowietach.

Z Moskwy donoszą: „Trybuna Radziecka” donosi o wszczęciu dochodzeń przeciwko kierownikom polskiego gospodarstwa kolektywnego im. Feliksa Dzierżyńskiego w rejonie smoleńskim: Rogińskiemu, Swiszczewi i Kowalskiemu, korespondentowi „Trybuny”. Kierownik kolektywu zarzuca się polonizację, która miała polegać na tem, że w kolektywie powzięto uchwałę mówienia między sobą po polsku, oraz zaprenumerowania „Trybuny Radzieckiej”.

Należy zaznaczyć, że rząd sowiecki likwiduje stopniowo polski kolektyw. Do kolektywu tego wysłano ostatnio 30 rodzin, niemających zupełnie języka polskiego. Tak wygląda w praktyce swoboda narodowościowa w Rosji sowieckiej.

## PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA.

— Kope lat, panie Acer! Gdzież to się pan obracał? Skąd wracamy?

— He, he, zdaleka — wprost z Abisynji!... Pomagałem murzynkom afrykańskim w walce, ale wszystko na próżno — czarne koszule zwyciężyły!...

— Ale jakoś pan wcale się nie opalił w południowym słońcu!

— Owszem, byłem czarny, jak heban, tylko w powrotnej drodze przez Gibraltar zbladłem, jak deska z rodzimej osiki.

— To pan był blisko Hiszpanji?

— Nietylko blisko, lecz prawie w samem zarzewiu wojny domowej: pomiędzy Marokiem a Marsylią. Kule ze szrapnelów padały, jak grad, na pokład okrętu! Gopiero w Portugalji nieco ochłoniłem z wrażeń!...

— Niech mi pan powie, jak się to wszystko skończy?

— Bardzo tragicznie! Czytał pan zapewne oświadczenie gen. Franko, że połowę ludności wystrzela dla dobra sprawy... No a tę drugą połowę znowu czerwoni wytrują gazami, aby stłumić rewolucję. I co wtedy będzie z Hiszpanją?...

— Ano kraj się zamieni w pustynię!

— Naturalnie, w pustynię i w emmentarzu! Nawet takich dużych i smacznych pomarańczy nie będzie miał kto zrywać!...

— Oto do czego doprowadzają kraj walki partyjne, osobiste ambicje różnych menów, laederów i innych macherów.

— Słuszna uwaga, jestem tego samego mniemania.

— A propos naszych stosunków — cóż tam słychać w stolicy?

— Wszystko się układa jak najpomyślniej. Szarzyzna życia potrosze ustępuje. Szary człowiek wyszedł już z mody, obecnie nawet szare taksówki

przybierają różne kolory tęczy — trafiają się już taksówki żółte, czerwone, niebieskie... Ukwiecone konkursowo balkony zamieniają śródmieście w jakąś feeryczną krainę. Na balkonie Opery od czasu do czasu śpiewa o północy sam Kiepus, a w dzień pod balkonami i w podwórzach całe gromady bezrobotnych śpiewaków i muzyków dają bezustanne i zupełnie bezpłatne koncerty. Słowem, życie w stolicy układa się bajecznie kolorowo, koncertowo, bankietowo, mocarstwowo i pod każdym względem wzorowo.

— Czy podobna? Nigdybym nie przypuszczał!

— Tak, tak, panie! W całym terenie i na każdym odcinku porządek wzorowy. Urzędnicy już o godz. 7-ej rano wyczekują w ogonkach przed bramami biur i urzędów, żeby się nawet o minutę nie spóźnić. Interesanci są załatwiani szybko, sprawnie i bez bólu, zwłaszcza w urzędach skarbowych i w P. K. O., gdy wpłacają jakieś grubsze kwoty...

— Ale tylko wtedy, gdy wpłacają?

— Rzecz naturalna, bo przy tych okienkach nigdy niema tłoku.

— A co słychać w polityce?

— Także wszystko w najlepszym porządku. Rygor i subordynacja dominują w każdej dziedzinie. Pan Sławek wyszedł już z mody, ma zamiar nawet wyjechać do Jugo-Sławji, żeby się tam przefasonować w zwykłego jugo-sławka. Teraz nowe stronnictwo zakłada pan minister Koc.

— Jakież to będzie stronnictwo, może jakie kolorowe koszule wejdą i u nas w modę?

— Zapewniam pana, że do tego nigdy nie dojdzie. Ani czarnych, ani brunatnych, ani jakiegokolwiek innych koszul faszystowskich w Polsce nie było i nie będzie.

— Skąd taka pewność?

— To już wypływa z naszego charakteru i obecnej rzeczywistości. Najpopularniejszym dzisiaj stronnictwem, chociaż niezalegalizowanym, jest stronnictwo podartych koszul a w przyszłości i to jedyne stronnictwo się rozleci, bo szczątki koszul poopadają z ludzi.

— He, he, niewesoły horoskop polityczny, ale po części słuszny. Zaczniemy więc „surowe życie” w całej okazałości, oczywiście, z nielicznymi wyjątkami.

— Nie będzie wyjątków z surowej reguły.

— Jakto, a nasze górne sfery?

— Także nie hołdują modzie kolorowych koszul. W myśl dewizy o surowym życiu, noszą tak cieniotkliwe koszule z surowego jedwabiu, że wprost niedostrzegalne dla oka. Moge pana zapewnić, że obłęd kolorowych faszystowskich koszul nie ogarnie górnych sfer naszego społeczeństwa.

— Dobra i ta pociecha w tych przełomowych czasach!... Ale, niestety, muszę już przerwać miłą pogawędkę... Przy tych słowach pan komornik S. spojrzął na zegarek i zadzwonił na kelnerkę.

— Gdzież panu tak pilno?

— Idę na licytację do firmy B.

— Co, i „pater familiae” także splajtował?

— Może się jeszcze ułoży z wierzycielami, ale na godzinę oznaczoną stawieć się trzeba...

Zabrał tekę i poszedł spełniać urzędową powinność, a ja zadumałem się przy krągłym stoliku „Remy” nad przemijającym splendorem różnych firm handlowych.

O czem zaś dumalem, opowiem w feljetonie na przyszłą niedzielę.

Acer.



# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Kurs spółdzielczy na Uniwersytecie Krakowskim.

W celu naukowego kształcenia pracowników Stowarzyszeń i instytucji spółdzielczych oraz celem popierania naukowego studium ruchu spółdzielczego utworzono w r. 1924 na podstawie odrębnego statutu stały państw. roczny wyższy naukowy kurs spółdzielczy przy Wydziale Rolniczym U. J. Kurs rozpoczyna się dnia 1 października br. i trwa do końca czerwca następnego roku. Do zapisu w charakterze słuchaczy zwyczajnych wymagane jest: posiadanie świadectwa dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej, seminarjum naucz. lub szkoły zawodowej. Słuchacze kursu mogą być równocześnie słuchaczami innych wydziałów i szkół akademickich w Krakowie, za wyłączeniem wydziału rolniczego. Zasadniczo wykłady na kursie odbywają się w ciągu roku, jednakże dyrekcja zezwala na rozłożenie wykładów na dwa lata, w wypadkach zaś wyjątkowych i na 3 lata. Wpisowe wynosi 15 zł, czesne 75 złotych.

## Izby Rzemieślnicze starają się o zmianę przepisów dotyczących norm średniej dochodowości.

Poznańska Izba Rzemieślnicza zwróciła się do Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie z wnioskiem o rozpoczęcie starań w ministerstwie skarbu, zmierzających do wydania zarządzenia, regulującego ustalenie norm średniej dochodowości — oddzielnie dla każdego okręgu skarbowego, na podstawie opinii biegłych, a nie, jak to ma miejsce do tej pory, że normy są ustalane jednolicie dla całego okręgu Izby okręgowo-skarbowej.

## Kontyngenty dla przemysłu przetwórczego bez zmian.

Min. przem. i handlu., w celu umożliwienia przedsiębiorstwom przemysłowym zaopatrzenia się w niezbędne surowce, ustaliło i przesłało do Centr. komisji przywózowej kontyngenty przywózowe na surowce dla przemysłu przetwórczego na miesiąc wrzesień i październik. Przydział dewiz na te surowce utrzymany został przez komisję dewizową na wrzesień na poziomie ub. miesiący.

## Poważny sukces rzemiosł budowlanych.

Ustawą z dnia 14 lipca 1936 r. wprowadzono cały szereg zmian do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli.

Prawo budowlane w obecnym brzmieniu, obowiązujące od dnia 12 lipca 1936 roku, zawiera wiele istotnych postanowień, uwzględniających zgłoszone we właściwym czasie postulaty Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje zmiana art. 376, do którego oddano nowy ustęp 3 w brzmieniu nast.: „Sprawę

uprawnien do samodzielnego wykonywania rzemiosła, wchodzącego w zakres robót, podpadających niniejszego rozporządzenia, regulują przepisy prawa przemysłowego”.

Zmianę powyższą bezsprzecznie traktować należy jako poważny sukces rzemiosł budowlanych, które w ten sposób osiągnęły jedno ze swoich głównych dążeń, przyczem na uwagę zasługuje fakt, iż Izba Rzemieślnicza w Łodzi w swoim czasie, opiniując odpowiadający projekt ustawy o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, wypowiedziała się mniej więcej w identycznym sensie.

## Walka z klęską bezdomności na Śląsku

Wojewoda śląski dr. Grażyński w wyniku wizytacji powiatów, dotkniętych klęską bezdomności, polecił opracować plan budowy odpowiedniej ilości mieszkań z ogródkami i przeniesienie do nich w jesieni wszystkich mieszkańców lepiank i nor na haldach. Odpowiednie środki finansowe na ten cel zostały już przez urząd wojewódzki zarezerwowane. Jak wynika z przeprowadzonej wizytacji, wśród mieszkańców nor i lepianek większość stanowią reemigranci z Francji, którzy po powrocie do kraju niejednokrotnie znaleźli się w opłakanych warunkach materialnych i byli zmuszeni do gnieźdzenia się we wspomnianych lepiankach, skleconych naprędce.

## Nędza na Polesiu

Z Pińska donoszą: Bawiła tu wyśieczka angielskiego Instytutu Ekonomicznego, składająca się z 13 uczonych ekonomistów pod przewodnictwem prof. sir Johna Russela.

Uczni zwiedzili wieś polską, interesując się szczególnie sprawami oświaty. Anglicy zwrócili uwagę na przeludnienie wsi polskiej, uważając ten fakt za podstawową przyczynę ubożenia ludności.

Ogromne wrażenie zrobił na Anglikach bezmiar wód krajobrazu poleskiego i egzotyku „kurnych” chat, niespotykanych już w żadnym z państw zachodniej Europy.

## 160 tysięcy osób na robotach Funduszu Pracy.

Liczba zatrudnionych na robotach publicznych, prowadzonych przy pomocy finansowej finansowej Funduszu Pracy wynosi obecnie na terenie całego Państwa — według danych na 18 lipca br. — 167.881 osób.

Miedzy innymi na robotach z kredytów Funduszu Pracy pracuje obecnie w m. st. Warszawie 5 507 osób, w woj. warszawskim 17 530 osób, w woj. łódzkim 14.549, kieleckim 19 294, krakowskim 19 750 i lwowskim 16.154.

Liczbę zatrudnionych będzie można aż do jesieni utrzymać w granicach, osiągniętych w czerwcu i lipcu. Jak słychać, kredyty dodatkowe dla Funduszu Pracy wyniosły mają około 30 milionów złotych.

## Rejestracja dygnitarzy z kilku posadami

Okólnik premiera Sławoj-Składkowskiego polecił rejestrację urzędników państwowych, zajmujących równocześnie kilka posad i stanowisk.

Jak się zdaje, zarządzenie to, ograniczone narazie wyłącznie do urzędników państwowych, rozszerzone będzie również na t. zw. dygnitarzy gospodarczych, zatrudnionych w bankach i przedsiębiorstwach państwowych. Dygnitarze ci zajmują w przedsiębiorstwach państwowych i publiczno-prawnych po kilka niezwykle lukratywnych posad naraz i oni to właśnie stanowią „elitę” w Polsce. Ano, zobaczmy!

## Polsko-gdańskie rokowania portowe.

W Gdańsku rozpoczęły się polsko-gdańskie rozmowy w sprawie przedłużenia umowy eksploatacji portu gdańskiego przez Polskę, zawartej w dniu 18 września 1933 r. Prasa gdańska wyraża w związku z tem zdanie, by w nowej umowie portowej uwzględniono w większej niż dotąd mierze potrzeby portu gdańskiego, szczególnie zaś, by przeładunek towarów nie ograniczał się tylko do towarów portowych, ale także by obejmował drobniac.

## Ilu ludzi zatrudnia polskie rzemiosło?

Według obliczeń tyg. „Polska Gospodarka”, z dniem 31 grudnia ub. r. było 346 829 posiadaczy kart rzemieślniczych, wymaganych przez prawo przemysłowe w art. 143, 146 i 198 ust. 4.

Jeżeli jednak przyjmiemy, iż warsztaty nielegalne, nie posiadające karty rzemieślniczej, stanowią 25 procent ilości warsztatów legalnych, to globalna ilość przedsiębiorstw typu rzemieślniczego (prowadzonych systemem rzemieślniczym) wyniosła z końcem r. ub. z górą 433 tys.

Przy założeniu, że na jeden warsztat przypada przeciętnie zatrudnionych w nim pracowników 1,5 — otrzymamy, iż rzemiosło — legalne i nielegalne — zatrudnia co najmniej 650 tys. ludzi.

## OD REDAKCJI.

Osoby, pracujące społecznie,  
zwłaszcza wychowawców młodzieży  
prosimy o współpracę,  
drogą nadsyłania swych  
spostrzeżeń i uwag,

dotyczących aktualnych  
zagadnień społecznych.

Adres poczt. Redakcji „NOWA POLSKA”  
Częstochowa, skrz. poczt. 68.



# Pierwszy plenarny Synod Episkopatu Polskiego NA JASNEJ GÓRZE.

W dniu 25 b.m. rozpoczął obrady na Jasnej Górze pierwszy w odrodzonej Polsce plenarny Synod Episkopatu Polskiego z udziałem Legata Papieskiego J. Em. ks. Kardynała Franciszka Marmaggi'ego.

Synod jest to zebranie zwierzchników kościelnych, celem wspólnej narady i wydania zarządzeń w sprawach kościelnych. Aby takie zebranie było w znaczeniu kanonicznym synodem, musi być zwołane i odprawione według prawnych przepisów, według których muszą być również ogłoszone powzięte na niem postanowienia.

Od synodu należy odróżnić zwyczajne zgromadzenia osób duchownych, które odbywają się dla wspólnego porozumienia, by jednolicie w ważniejszych sprawach postępować; są to tak zwane konferencje, np. u nas konferencje Biskupów.

Zależnie od jakości reprezentowanych na synodzie jednostek terytorjalnych rozróżniamy synody powszechne, albo partykularne.

Gdy w synodzie biorą udział przedstawiciele całego Kościoła, mamy wówczas do czynienia z synodem powszechnym, czyli soborem; jeśli zaś z jakiegosć okręgu — jest to synod partykularny.

Istnieją jeszcze synody narodowe, lub plenarne, których celem jest unormowanie spraw tych prowincji, w których panują podobne warunki; biorą w nich udział biskupi jednej narodowości, lub całego jakiegosć państwa.

Taki jest właśnie nasz synod, który obraduje obecnie na Jasnej Górze.

Uchwały synodalne zmierzają zawsze do usprawnienia działalności Kościoła i to z uwzględnieniem konkretnych warunków życia, a także do wzmożenia karności wśród duchowieństwa, jak również wśród wiernych.

Synody polskie mają bardzo bogatą i chlubną historję w tej dziedzinie.

W r. 1180 Kazimierz Sprawiedliwy zwołał zjazd do Łęczycy, na którym wraz z wielu biskupami postanowił surowe kary przeciw uciskającym lud ubogi i gwałcicielom własności kościelnej.

Doniosłe są synody arcybiskupa gnieźnieńskiego Pełki, w r. 1233 w Sieradzu i 1257 w Łęczycy, na których uchwalono wiele ustaw kościelnych. Synod w

sił te ustawy na synodzie w Kaliszu (1357) jako prawo obowiązujące w Polsce.

W XVI wieku z powodu reformacji i innych niebezpieczeństw, grożących Kościołowi, synody odbywają się częściej.

Synod Piotrkowski w r. 1577 wprowadza ustawy soboru Trydenckiego, które tak zbawiennie oddziaływały na reformę karności kościelnej i ożywiły życie religijne w Polsce.

Po tak długiej przerwie pierwszy synod w odrodzonej Polsce jest zdarzeniem historycznej wagi i przypomina dawne synody nasze, które poprzez wieki wywierały doniosły wpływ na kształtowanie się życia kościelnego w kraju i przyczyniły się w znacznej mierze do podniesienia kultury Polski.

Celem obecnego synodu są doniosłe sprawy, o czym wnosić można z odezwy, którą w imieniu wszystkich Biskupów podpisali Ich Em. księża Kardynałowie Hlond i Kakowski. Czytamy w tej odezwie:

— **Aby dziatwa wyrosła na dobrych katolików — aby nie było głodnych, bezrobotnych, aby każdy miał pracę i służbę za nią zapłatę, aby zniknęły nienawiść, zgorszenie, walka z wiarą.**

Godne zaznaczenia, że plenarnym Synodem Episkopatu Polskiego w wybitnym stopniu zainteresowane są nasze władze rządowe, czego dowodem jest przyjazd na Jasną Górę kierownika Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. ministra Świętosławskiego.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności obrady pierwszego Synodu w odrodzonej Polsce przypadają

w okresie, kiedy kraj nasz szuka nowych form rozwiązania wielu problemów społecznych, któreby nam zapewniły możliwość uniknięcia niepożądanych wstrząsów, jakie w dobie obecnej niektóre narody przeżywają.



Cudowy obraz M. B. Częstochowskiej.

Sieradzu jest pierwszym, którego akta doszły do nas w całości.

Jarosław ze Skotnik, arcybiskup gnieźnieński, położył wielkie zasługi dla spraw synodalnych w Polsce, był bowiem pierwszym prawodawcą kościelnym, który zebrał ustawy synodów; ogło

## Nominacja

### Biskupa Sufragana

#### Diecezji Częstochowskiej.

Ojciec św. mianował Biskupem Sufraganiem Diecezji Częstochowskiej ks. Prałata Antoniego Zimniaka.

Nowy dostojnik kościelny liczy obecnie lat 58. Ukończył on seminarjum duchowne w Kielcach i przez dłuższy czas zajmował stanowisko prefekta szkół średnich w Zagłębiu Dąbrowskim oraz był proboszczem i dziekanem w Będzinie, otrzymując godność prałata.

Ostatnio J. E. Biskup Zimniak piasłował godność wikariusza generalnego Diecezji Częstochowskiej.

## Wiadomości w kilku wierszach

### Z KRAJU

**Warszawa.** Według wyliczeń statystycznych w pierwszym półroczu 1936 wzrosła liczba samochodów osobowych w Polsce o 1700 sztuk, wzrost motocykli wyraża się liczbą 8000 sztuk.

**Rozwiązano 20 kas żydowskich** w okręgu złoczewskim, spowodu skarg klientów tych kas o niewywiązywanie się z przyjętych obowiązków.

**Do Radomia** powrócili po 72 latach OO. Bernardyni, wydalenici przez cara za udział w powstaniu.

**Gmina żydowska** w Augustowie otrzymała 80.000 zł. zapomogi. Pieniądze te nadeszły od żydostwa zagranicznego,

przeważnie angielskiego i amerykańskiego, i obrócone zostaną na walkę gospodarczą z Polakami.

**W Suwałkach** Stow. Kupców Pol. ogłosiło sierpień miesiącem kupca polskiego.

**W Wilnie** władze skarbowe gminie żydowskiej skreśliły zaległości podatkowe, w sumie 100 tysięcy złotych, a resztę rozłożyły na raty.

**W Łowiczu** wielkie wrażenie wywołał zakaz starosty urządzenia wiecu Stron. Nar., na którym miały być wygłoszone referaty przeciw komunistom.

**Żywcem spaliło się 16 koni** rasowych w powiecie ciechanowskim. Straszny pożar wybuchł w majątku znanego hodowcy koni p. Wacława Daszewskiego w powiecie ciechanowskim.



# WIADOMOSCI Z ZAGRANICY

## Grecja skorzystała z hiszpańskiej lekcji.

Dyktator grecki gen. Metaxas oświadczył—wedle doniesień z Aten— w wywiadzie prasowym na zapytanie, czy rewolucja w Hiszpanji wpłynęła na jego decyzje w kierunku zorganizowania dyktatury wojskowej w Grecji, że pośrednio stało się tak rzeczywiście.

Grecja znajdowała się bowiem w przededniu wojny domowej, którą mieli rozpętać komuniści.

Gdyby król grecki wstrzymał się był jeszcze kilka dni z ogłoszeniem dyktatury, to Grecja wyglądałaby dzisiaj tak samo, jak Hiszpanja.

## Francja ogranicza spekulację złotem.

Bank Francji zwrócił się ostatnio do swych klientów, żądając zwrotu do dnia 1 września br. udzielonych im pod zastaw złota nowych przyczek.

Zarządzenie to interpretowane jest przez koła finansowe jako dążenia do zmniejszenia i ewentualnie zlikwidowania tych pożyczek, które przyczyniały się do spekulacji kruszcem.

Spekulacja wyglądała w ten sposób że za pożyczkę, otrzymaną pod zastaw złota, kapitalista ponownie nabywał złoto, przyczem powtarzać mógł tę operację niemal bez końca.

## Nowy cios

dla szkolnictwa polskiego na Litwie.

Z Kowna donoszą: W litewskim dzienniku urzędowym ukazało się rozporządzenie, wprowadzające w życie z dniem 1 września ustawę o szkolnictwie.

Ostrze tej ustawy wymierzone jest przeciwko szkolnictwu polskiemu na Litwie. Ogłoszenie rozporządzenia stanowi jaskrawy dowód, iż akcja ucisku ludności polskiej na Litwie jest prowadzona przez władze litewskie nadal z całą energią.

## Wymierająca Litwa

Z Kowna donoszą: „Amzius” ogłasza artykuł, w którym zalicza Litwę do „wymierających narodów”. Od roku 1923 mianowicie współczynnik urodzin na Litwie ulega stałemu zmniejszeniu, przyczem idzie to w parze ze wzrostem przemysłu i rozwoju miast.

W roku 1904 współczynnik urodzin wyniósł 33 proc. a w roku 1934—20,2, w roku 1935—94, przyczem na ten katastrofalny spadek ludności składa się zarówno spadek urodzin, jak i wzrost śmiertelności.

## Ludność Anglii

odżywia się lepiej, niż przed wojną.

Akcja Ligi Narodów dla zagadnień żywnościowych opublikowała niedawno interesującą statystykę na temat poziomu odżywiania się ludności w Europie. Z cyfr statystycznych wynika, że europejczycy konsumują obecnie znacznie więcej owoców i jarzyn, oraz lepsze gatunki mięsa, aniżeli przed wojną.

O ile chodzi o Anglię, mieszkańcy

Wielkiej Brytanji mają niewątpliwie o wiele lepszy apetyt po wojnie. W latach od r. 1909—1913 przypadało rocznie na jednego Anglika 110 kg. skonsumowanych owoców, natomiast w r. 1934 ponad 220 kg. Konsumcja masła wzrosła na osobę z 32 na 300 kg. rocznie, sera z 104 na 146 sztuk. Natomiast konsumcja ziemniaków spadła w Anglii z 400 kg. na 200 kg. głowę.

Co do Belgji, statystyka wykazała, że belgijczycy zjadają obecnie 6 razy więcej bananów, aniżeli przed wojną. Im dalej na wschód, tem system odżywiania się jest coraz gorszy.

Byłoby życzeniem naszym, gdyby podobne stosunki w dziedzinie odżywiania jak najprędzej zaistniały i w Polsce. Dalsze bowiem „zaciskanie pasa”, które do niedawna było kanonem, byłoby grzechem, mogącym spowodować nieobliczalne następstwa dla narodu.

## Również i Chiny będą posiadać front ludowy.

Na wzór Europy organizuje się obecnie również i w Chinach front ludowy. Do frontu tego należą organizacje nie należące do Kuomintangu, a stawiające sobie za cel zwalczanie obcych imperializmów. Za frontem ludowym opowiadają się również organizacje studentów, w np. „narodowe zrzeszenia zbawienia Chin”, oraz „antyjapoński związek akademicki” itd. Dzienniki tokijskie twierdzą, że za tym frontem ludowym, mającym oficjalnie zwalczać wpływy japońskie, kryją się czynniki sowieckie które nie chcą dopuścić do wyjaśnienia stosunków chińsko-japońskich.

## Najmniejsza maszyna rotacyjna

W Hamburgu skonstruowano lilipucich rozmiarów maszynę rotacyjną, której długość wynosi 90 cm. szerokość 28 cm., wysokość 50 cm. Maszynę porusza motor o sile 0,24 kilowata. Maszyna ta nie jest tylko zabawką, drukuje ona gazetę o wymiarze 7,5x12 cm. Na godzinie bije 5.000 egzemplarzy, które wychodzą już złożone. Jest to jedyna w swoim rodzaju precyzyjna maszyna, która we wszystkich swoich szczegółach wzorowana jest ściśle na prawdziwej, wielkiej maszynie rotacyjnej.

## Chleb owocowy w Ameryce.

Przy wielkim młynie parowym w Minneapolis (USA) założona została stacja doświadczalna, w której czynione są próby nad wyprodukowaniem nowych gatunków chleba z rozmaitemi domieszkami, zmieniającymi jego dotychczasowy smak i zapach. Doświadczenia te pozostają w związku z propagandą spożywania soków owocowych we wszelkich postaciach, prowadzoną przez sfery lekarskie. Tak więc wytwórcy amerykańscy proponują spożywanie chleba, przy którego wypieku dodany został sok pomarańczowy. Na drugie śniadanie dla dzieci nadaje się doskonale chleb z domieszką mlecznej czekolady. Ponadto w laboratorium doświadczalnym w Minneapolis wyprodukowano i rozdano do próbnej sprzedaży chleb z bananami, serem kminkowym, masłem

orzechowem, morelami, ananasami lub ze śliwkami.

## Francja i Czechosłowacja produkują sztuczną benzynę z węgla.

We Francji i Czechosłowacji przystępuje się ostatnio do produkcji benzyny z węgla na wielką skalę. Towarzystwo paryskie Société de Produits Chimiques Courrière res-Kuhlmann przystąpiło do budowy zakładów, które będą pracować według metody Fischera. Zakłady Cie. Francaise des Essences Synthétiques pracują według metody Audibert. Również trzecia francuska przetwórcza należąca do Comagnie de Bethune jest już od kilku miesięcy w ruchu i pracuje według metody Valette. Szereg koncernów węglowych i hutniczych w Czechosłowacji od pewnego czasu bada problem upłynnienia węgla i przeprowadza doświadczenia, patentując zarazem osiągnięte wyniki badań. W najbliższym czasie należy spodziewać się rozpoczęcia produkcji benzyny z brykietów węglowych.

## Niebywała plaga much w Holandji

„Nieuwe Rotterdam Courant” donosi, że w okolicach zatoki Yssel zagnieździły się olbrzymie masy much i stały się dotkliwą plagą ludności.

Nietylko, że domy mieszkalne i zabudowania innego rodzaju oblepione są chmurami much, ale cierpi nawet komunikacja, albowiem np. rowerzyści nie mogą się ognąć podczas jazdy od much, które wpadają im do ust, uszu, oczu i nosa i powodują niejednokrotnie zakłócenia w tych organach. Cierpi również od much bydło, sklepy spożywcze i t.d.

## Wiadomości w kilku wierszach z zagranicy.

W raju bolszewickim nie dzieje się widocznie tak dobrze, jak o tem głoszone, jeżeli czołowi przywódcy rządu moskiewskiego w drodze intryg i zamachów walczą wzajemnie o władzę. Jak donoszą ostatnie depesze, odbywa się obecnie w Moskwie wielki proces przeciwko Zinowjewowi, Kamieniewowi i 14 innym towarzyszom o zamach na Stalina.

W Grecji ogłoszono stan wojenny, spowodu przygotowywanej rewolucji komunistycznej.

Rzym. W wytwórni dynamitu w Orbetello nastąpił wybuch przyczem 5 osób poniosło śmierć, a kilkanaście odniosło rany.

Ateny. Wybuchł strajk powszechny w całej Grecji. Sytuacja jest bardzo poważna. Rząd wydał specjalne zarządzenia dla utrzymania spokoju.

Na Bukowinie (Rumunja) doszło do poważnych zaburzeń antysemitycznych, wywołanych przez członków organizacji prawicowych. W wielu domach żydowskich powybijano szyby. Kilka osób zostało ranionych. Część ludności żydowskiej opuściła w panice wspomniane okolice.



# SZKOŁA ŻYCIA

Uczcie się, jak gdybyście mieli żyć zawsze; żyćcie, jak gdybyście mieli umrzeć jutro.

Jeżeli człowiek posiada szlachetną ambicję i siłę inteligencji — bogactwo daleko większe niż wszystkie dobra materialne — to może nie tylko wystarczyć i pomódz samemu sobie, lecz nadto wspierać innych, których spotka na drodze swego żywota.

Honor, a nie wstyd, jest tarczą każdej uczciwej pracy, czy to ona będzie stanowić uprawę ziemi, czy wyrób jakichkolwiek przedmiotów przemysłu, czy też nareszcie sprzedaż ich w sklepie. Młodzieniec może swobodnie żyć z łokciem w rękę zajmować się mierzeniem materji — i to mu nie przynosi wstydu, jeżeli tylko nie ma tak krótkiego umysłu jak łokieć, a tak wąskiego jak brzeg materji. Niech się ci wstydza — powiedział Fuller — co z cudzej pracy żyją, co nie mają żadnego uczciwego zajęcia, ale nie ci, co pracują w jakimkolwiek rzemiośle lub handlu. A biskup Hall mawiał: „Szczęśliwe przeznaczenie jest tych wszystkich co pracują czy to umysłowo czy fizycznie”. Ci, co się z najniższych szczebli wynieśli na najwyższe w społeczeństwie, powinni być więcej dumni, niż co nie mieli w swej karierze żadnych przeszkód do zwalczania.

Człowiek sam sobie najlepiej dopomaga. Musi dążyć za szczęściem, musi rękę wyciągnąć, aby je uchwycić; przyjaźń bogi kierują nim, błogosławią. Na próżno żąda leniwiec bezwzględniego szczęścia; jeśli takowe udziałem jego się staje, to tylko jako kara.

Nasze czynności to są nasienne ziarna, które wiosną siejbiarz zwykł rzucać w czarnoziem przyszłości, ufny, że kłosa z nich pełne wyrosną.

Praca i oszczędność same wystarczą człowiekowi skromnemu do zapewnienia niezależności. Każdy może zdobyć sobie to położenie, jeżeli starać się będzie oszczędzać ze swych zarobków, a unikać niepotrzebnych wydatków. Grosz wprawdzie jest drobną rzeczą, lecz dobrobyt tysięcy rodzin zawisł jedynie od sposobu oszczędzania tych małych groszy.

## Uczciwość — prawda.

Uczciwość i prawda kroczą razem. Uczciwość jest prawdą a prawda jest uczciwością. Prawda sama jedna nie tworzy wielkiego człowieka, ale jest to najważniejszy element wielkiego charakteru. Daje ona pewność tym, którzy się jej trzymają i budzi ufność względem ludzi stojących pod jej sztandarem. Prawda jest treścią zasad, prawości i niezależności. Jest ona pierwszorzędem wymaganiem u każdego człowieka. Stanowczo i bezwzględna prawda jest dzisiaj wymagalną w wyższym stopniu, aniżeli w dawniejszym okresie naszych dziejów.

## Pesymistom — ku rozwadze!

„Nie sztuka umrzeć — sztuka żyć! Wśród kwiatów, barw i woni. W ziemi potrafi wszystko zgnieć. Nie sztuka umrzeć — sztuka żyć: Śmierć nas i tak dogoni.”

Taką zbawienną radę podaje mądrość wschodnia. Niestety, u nas w Polsce wojenne pokolenie, mocno zdezerjentowane i słabe psychicznie nie zna widocznie tych wskazań, gdyż zbyt często kroniki notują, że ten lub ów młody i zdrów człowiek, mający wszelkie widoki powodzenia w życiu dezerteruje, ucieka od życia, tłumacząc się brakiem sił do zwalczania przeciwności losu.

Tymczasem świat należy do ludzi silnych i wytrwałych. Nie należy przeto poddawać się pierwszym sugestjom, jakie pociąga za sobą każde niepowodzenie, lecz nieugiętą wolą i wytrwałością sięgać po nowe zdobycze.

„Odważnym szczęście sprzyja”, a my, Polacy, jakże często pożyteczne inicjatywy grzebiemy w popiele po „słomianym ogniu” krótkotrwałych zapalów. Brak nam mocy wytrwania, która z czynów życia powszedniego wykuwa nadzwyczajne dzieła.

Młodzież tedy wszystkich stanów, zarówno robotnicza, jak i włościańska, rzemieślnicza, czy uniwersytecka powinna to zrozumieć i podjąć zgodny wysiłek pobudzenia żywotnych sił narodu dla swojego i wspólnego dobra i potęgi narodu polskiego.

## Charakter.

Religijna moralność i miłość kraju są jedynymi niezachwianymi podstawami charakteru. Mąż, który do wyższych stanowisk dążyć zamierza i takowych dosięga, potrzebuje ich rozwoju i umocnienia bardziej jeszcze niż ten, który w prostych stosunkach prywatnego życia się znajduje. Takiego męża powołanie nakazująco zobowiązuje ku tym celom całą swoją uwagę skierować. W wielkich wypadkach charakter więcej znaczy niż duch lub wiedza; można bowiem ducha i wiedzę innych użyć i spozycykować, lecz charakteru cudzego nie można sobie przywłaszczyć, chyba mu się z utratą wszelkiej samoistności poddać... Doskonałe duchowe i moralne wykształcenie ludu — zależy na wykształceniu jednostek, na rozwoju całego państwa do pewnej swobody.

## Przymioty charakteru.

Tylko ten, kto posiada dostateczne zdolności praktyczne, własną siłą i pomocą los swój zdobędzie i zapewni. Bajka o pracach Herkulesa jest pięknym i najprawdziwszym obrazem ludzkich trudów i powodzeń. Znakomity pedagog szwajcarski Pestalozzi, za pomocą swej metody chciał uzmysłowić tę prawdę i pokazać drogę wiodącą do ażełczeńia. Każdy w pałacu czy w chacie zrodzony, od młodości powinien być przyzwyczajany, aby nauczył się polegać jedynie na własnych swych siłach, gdyż wtedy tylko zdobędzie sobie możność działania z prawdziwym pożytkiem,

w późniejszym swem powołaniu użycia wpływów i środków mogących zapewnić mu szczęście. Sztuka użycia własnych sił i samodzielności nie rozwija się wcześniej i prędko, trzeba się w niej ćwiczyć tak, jak w każdej innej umiejętności. Przeciwnie w pewnych okolicznościach duch samodzielności upada zupełnie, mianowicie gdy droga życia ściśle nam się zbyt gładko i gdy obca pomoc usuwa wszelkie przeszkody. Lepiej jest stokroć być zmuszonym siłą okoliczności do ciężkiej pracy za młodu, lepiej dojrzewać wśród trudności i przeszkód losu, niż rozleniwieć spoczywając na miękkim posłaniu, oczekując aż pieczone gołąbki same przyjdą do gąbki.

## Sympatja.

Sympatja jest jedną z największych tajemnic życia. Pokonywa ona zlekotności i wzmacnia dobre. Rozbraja także opór, zmiekcza najtwardsze serce i ukształca najlepsze strony ludzkiej natury. Sympatja stanowi jedną z największych prawd, która utworzyła podwalinę chrześcijaństwa. „Kochaj bliźniego twego”, wypowiedziane w ewangelji, jest wystarczające, aby świat odnowić.

## Miasto literatów i poetów.

W pobliżu miasteczka Thomas Beach w Kalifornji powstało miasto, zamieszkałe wyłącznie przez poetów i literatów.

Tereny budowlane na wybrzeżu morzkiem otrzymał związek literatów w drodze legatu od pewnego mecenasa literatury. Także koszt budowy domu pokrył przeważnie ów protektor, częściowo zaś zostały opędzone z dochodów mieszkańców.

Każdy dom otoczony jest parkowym ogrodem, wskutek czego ponad 500 literatów, zamieszkujących miasto ma wrażenie, że są odcięci od świata i mogą pracować w zupełnym spokoju.

## Chwalebny przykład!

Na walnem zgromadzeniu duchowieństwa diecezji kieleckiej, zwołanem przez Biskupa Kosińskiego, na jego gorący apel duchowieństwo diecezji zadeklarowało na ręce gen. Leona Berbeckiego, prezesa Zarządu Głównego L. O. P. P. 25.000 zł na budowę samolotu sanitarnego. Ofiary na ten cel będą zbierane wśród duchowieństwa w całej Polsce.

## Złote myśli.

Tak w rodzinie, jako i w państwie, najobfitszym źródłem bogactwa jest oszczędność.

Cicero

Cały skutek wychowania na tem zależy, co człowiek przez nie i przy jego pomocy z siebie wyrobi.

Wilhelm Humboldt.

Nauką i pieniędzmi drudzy cię z bogactwem, Mądrość musisz sam z siebie własną dobyć pracą.

Adam Mickiewicz.



Kto nie jest urodzonym pesymistą,  
 Kto wierzy w wielki rozwój gospodarczy Polski,  
 Kto chce poprawy swego bytu,  
 Kto chce umieć żyć współcześnie,  
 Ten czyta stale tygodnik

# „NOWA POLSKA”

Cena egzemplarza 10 gr.

Prenumerata roczna zł. 5.

Adres pocztowy: Częstochowa, skrz. poczt. 68.

## ROZMAITOŚCI

### Zakupy trzody chlewnej na wywóz do Niemiec.

W Dubnie odbyła się konferencja przedstawicieli wołyńskiej Izby rolniczej, na której unormowano sprawę rozdziału kontyngentów zakupu trzody chlewnej na wywóz do Niemiec — na poszczególne powiaty Wołynia. Ustalono tym sposobem, że zakupy odbędą się w powiatach dubieńskim, łuckim, krzemienieckim, rówieńskim, horohowskim i zdołbunowskim w ogólnej ilości 75.000 kg.

Poza tem wystąpiono z wnioskiem, aby w ramach spédów zakupywać również trzodę typu bekonowego ze względu na to, że w Dubnie został niedawno uruchomiony oddział jednej z większych przetwórci.

### Lux-torpeda.

Wczoraj odbyła się na linii kolejowej Poznań — Gdynia próbna jazda lux torpedy. Przestrzeń 333 km. do Gdyni przebyła torpeda w czasie niespełna 4 godzin. Przeciętna szybkość wynosiła około 100 km. na godzinę, a maksymalna 120 km. na godzinę.

## Przedmioty religijne

w stolicy;

najkorzystniej jest kupować w firmie

**W. NOWICKI**

Krakowskie Przedmieście 66

## Mechanika Precyzyjna

Budowę i reparację **aparatów kinematograficznych**Reparację wszelkich typów **maszyn i automatów**

WYKONUJE FACHOWO I STARANNIE

## Mechaniczny Zakład P. Gomółki

Częstochowa ul. gen. **Dąbkowskiego 8/10**

## Kino Podklasztorne „G O L G O T A”

wyświetla specjalnie dla **pątników** potężny film religijny

# „KRÓL KRÓLÓW”

Będąc na Jasnej Górze, należy skorzystać ze sposobności i obejrzeć to prawdziwe **arcydzieło sztuki kinematograficznej**.

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.—  $\frac{1}{2}$  zł. 120.—  $\frac{1}{4}$  zł. 70.—  $\frac{1}{8}$  zł. 40.—  $\frac{1}{16}$  zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki**Kierownik Literacki: **Acer-Barylski**

Drukarnia „UDZIAŁOWA” Częstochowa, Najśw. Marii Panny 41